

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 sierpnia 2016 roku M. S. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

- kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia;
- kwoty 8.083 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania wskazując, iż powyższa kwota obejmuje koszty leczenia w wysokości 400 zł, koszt zakupu leków w wysokości 243,40 zł oraz koszty opieki w wysokości 7.440 zł.
- kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powód swoje roszczenia wiąże ze zdarzeniem z dnia 24 lipca 2015 roku, kiedy to wychodząc z budynku ubezpieczonego (...) S.A., uderzył się w nieoznakowaną szybę. Powód podał, że na skutek rozbicia się szyby doznał licznych urazów w obrębie twarzy i lewej ręki, co sprawiło, iż musiał poddać się długotrwałemu leczeniu i przez kilka miesięcy pozostawał pod opieką osób trzecich – członków najbliższej rodziny. W ocenie powoda wypłacona mu dotychczas przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwota 4.500 zł nie rekompensuje w pełni doznanych przez niego szkód.

(pozew, k. 2-8, pismo powoda, k. 22)

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 kwietnia 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, obejmujących koszty zastępstwa procesowego. Pozwany podkreślił, iż nie uznaje powództwa zarówno co do zasady, jak i wysokości, wskazując, iż powyższej deklaracji nie podważa wypłata w postępowaniu likwidacyjnym na rzecz powoda kwoty 4.500 zł. W ocenie pozwanego do wypadku w dniu 24 lipca 2015 roku doszło z wyłącznej winy powoda, który zapewne przez nieuwagę wszedł w szybę okienną, która była dobrze widoczna. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody.

(odpowiedź na pozew, k. 84-85)

W piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2017 roku powód wskazał, iż zachowaniu sprawcy można przypisać zarzut obiektywnego i subiektywnego niewłaściwego zachowania. Bezprawność jego działania, w ocenie powoda, wynika z naruszenia § 304 i 295 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 roku w sprawie wymogów technicznych, jakimi powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Zdaniem powoda, szyba, którą rozbił, nie była prawidłowo oznakowana, a nadto nie była wykonana z bezpiecznego laminowanego szkła.

(pismo procesowe powoda, k. 163-165)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lipca 2015 roku M. S. (1) udał się do siedziby (...) S.A. zlokalizowanej przy ulicy (...) w Ł.. Wejście do wskazanego wyżej budynku prowadzi przez wysunięty poza jego główną bryłę przedsionek o kształcie prostopadłościanu. Drzwi usytuowane są w prawej bocznej ścianie przedsionka. Prowadzą do nich schody z barierką. Na szklanych drzwiach znajduje się dobrze widoczny uchwyt i naklejki z logo ubezpieczyciela i godzinami otwarcia placówki. W chwili zdarzenia frontową ścianę przedsionka stanowiły dwa przezroczyste okna, przy czym prawe z nich przedzielone było w poprzek brązową ramą okienną. Przed szybami znajdował się wysoki klomb z ziemią, który przylegał do wychodzących poza bryłę przedsionka schodków. Tylna ściana przedsionka zawierała drzwi wejściowe prowadzące do wnętrza budynku, oznaczone naklejką „Pchać”. Drzwi wewnętrzne znajdowały się zatem po prawej stronie od wejścia do przedsionka i na wprost szyb okiennych znajdujących w ścianie frontowej przedsionka.

(ustalenia z wizji lokalnej zdjęcia, k. 113-118, k. 140-147)

Powód wielokrotnie wcześniej był w tym budynku, do którego wejście nie zmieniło się na przestrzeni ostatnich kilku lat.

(przesłuchanie powoda, k. 170v, 00:08:59-00:13:50)

W dniu 24 lipca 2015 roku powód wszedł do budynku po schodach przez drzwi wejściowe, a następnie przechodząc przez drzwi wewnętrzne dostał się do środka budynku. Po około 15 minutach powód musiał wrócić do samochodu po brakujące dokumenty. Opuszczając przedsiónek, M. S. (1) nie skręcił jednak w lewo i nie wyszedł przez drzwi wejściowe, ale poszedł na wprost, uderzając w szklane szyby.

(przesłuchanie powoda, k. 171, 00:16:36-00:21:13)

Na skutek uderzenia szyba potłukła się, a ostre odłamy szkła poraniły powoda, powodując u niego obrażenia nosa i lewego przedramienia oraz otarcie skóry czoła.

(zdjęcia, k. 113-115, przesłuchanie powoda, k. 171, 00:25:03-00:31:57, karta informacyjna, k. 16)

Po założeniu opatrunków w (...), powoda przewieziono do szpitala, gdzie przeprowadzono badania RTG i zszyto rany.

(karta medycznych czynności ratunkowych, k. 14, wypis z księgi ambulatoryjnej izby przyjęć, k. 13, karta informacyjna, k. 16)

W dniu wypadku powód udał się ponownie do siedziby (...) S.A. celem zrobienia zdjęć i spisania oświadczenia w sprawie przebiegu zdarzenia.

(oświadczenie, k. 116, zeznania M. S. (2), k. 132, 00:16:59, przesłuchanie powoda, k. 171v, 00:33:29)

W związku z wypadkiem powód leczył się w poradni chirurgicznej i korzystał z porad lekarskich w prywatnym gabinecie, ponosząc z tego tytułu koszty w wysokości 400 zł.

(zaświadczenie lekarskie, k. 15, rachunek, 17, historia choroby, 19, kserokopia dokumentacji medycznej, k. 83)

Powód na zwolnieniu lekarskim przebywał od dnia 1 sierpnia 2015 roku do 8 września 2015 roku, a następnie od 24 października 2015 roku do 22 stycznia 2017 roku.

(decyzja o przyznaniu zasiłku chorobowego z tytułu czasowej niezdolności do pracy, k. 12, pismo z KRUS, k. 78-79)

Przed wypadkiem powód chorował na epilepsję, zażywał leki neurologiczne. W dniu wypadku powód zażył leki związane ze swoją chorobą. Powód używał okularów do prowadzenia samochodu. W czasie wypadku M. S. (1) miał dwoje dzieci w wieku: 2 lata i 1 rok i oczekiwał kolejnego dziecka, które urodziło się w dniu (...). Powód mieszkał wraz z żoną i dziećmi oraz swoimi rodzicami. Prowadził gospodarstwo rolne. Po wypadku wymagał pomocy ze strony najbliższych osób przez okres około 3 miesięcy, nie mógł także uczestniczyć w żniwach, które przypadły w okresie bezpośrednio po wypadku. Prace polowe były wówczas wykonywane przez rodziców powoda.

(odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci powoda, k. 37-39, zeznania M. S. (2), k. 131v, 00:07:21-00:16:59, 00:31:00, zeznania K. S., k. 132v, 00:32:05-00:41:46, przesłuchanie powoda, k. 171, 00:13:50-00:16:36)

(...) Zakład (...) na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (...) SA objęta jest ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zakres tego ubezpieczenia obejmuje szkody wyrządzone osobie trzeciej w związku z prowadzeniem przez ubezpieczonego działalności określonej w umowie ubezpieczenia lub posiadaniem mieniem, które jest wykorzystywane w takiej działalności.

(polisa, k. 110)

Obecnie na przednich oknach przedsionka prowadzącego do siedziby (...) umieszczone są jasne poziome pasy. W klombie przed przedsionkiem posadzono rośliny.

(zeznania M. S. (2), k. 132, 00:19:08, przesłuchanie powoda, k. 170v, 00:08:59-00:13:50, zdjęcia, k. 140-147)

Na skutek zgłoszenia szkody przez powoda, (...) S.A. decyzją z dnia 9 listopada 2015 roku przyznał powodowi zadośćuczynienie pieniężne w wysokości 4.500 zł.

(druk zgłoszenia szkody, k. 118-119, pismo (...) S.A., k. 100)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w oparciu o przywołane wyżej dowody z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana w toku postępowania i dowody z osobowych źródeł. Jeśli chodzi o przesłuchanie powoda i częściowo zeznania świadka M. S. (2), w ocenie Sądu, nie zasługiwały na opatrzenie ich w pełni przymiotem wiarygodności. Wersja zdarzenia przedstawiona przez powoda podczas przesłuchania w niektórych aspektach nie była bowiem spójna zarówno z zeznaniami świadka, jak i z relacją powoda prezentowaną podczas informacyjnego przesłuchania. Świadek M. S. (2) zeznał bowiem, że w dniu wypadku nie był obecny z powodem, był w domu, a powód pojechał do (...) sam. W toku informacyjnego wysłuchania powód twierdził, że pojechał sam do (...) i że nie miał problemów z prowadzeniem auta oraz, że był tam raz może dwa. W toku zeznań powód twierdził, że pojechał do siedziby z ojcem, gdyż zażywane przez niego leki nie pozwalają mu na prowadzenie samochodu. Powód zeznał także, że był u pozwanego kilka razy wcześniej –co najmniej 5 razy do roku. Rozbieżności te mimo, iż nie były kluczowe dla oceny odpowiedzialności pozwanego, podważają wiarygodność powoda co do przebiegu wypadku i jego przyczyn. Nie wykluczone bowiem, że powód tego dnia zażył silne leki, które miały wpływ na ocenę przez niego sytuacji.

Inne istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, związane z przebiegiem wypadku, nie były sporne pomiędzy stronami. Miejsce zdarzenia zostało udokumentowane zdjęciami zarówno bezpośrednio po wypadku (k. 113-115), jak i podczas oględzin (140-147), przy czym pozwany nie kwestionował, iż nasadzenia w klombie przed budynkiem i pasy na szybach pojawiły się dopiero po wypadku.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy uznając, iż nie przesądzenie zasady odpowiedzialności pozwanego, czyni ustalenia w przedmiocie rozmiaru szkody bezprzedmiotowymi. Skoro postępowanie dowodowe nie wykazało aby pozwany ponosił odpowiedzialność za uszkodzenie ciała powoda, dopuszczenie dowodu z opinii biegłych Sąd uznał za bezcelowe i prowadzące jedynie do przedłużenia postępowania i podniesienia jego kosztów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Legitymacja pozwanego w niniejszej sprawie oparta o art. 822 k.c. nie była kwestionowana i wynikała z zawarcia umowy ubezpieczenia OC z (...) S.A., w budynku którego powód doznał szkody.

Ubezpieczony zaś odpowiadałby na podstawie art. 415 k.c. zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Odpowiedzialność sprawcy szkody została oparta zatem o przesłankę winy. W niniejszej sprawie przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło do jednoznacznego wniosku, iż powód wszedł w szybę na skutek własnej nieostrożności, natomiast w działaniu podmiotu zajmującego budynek, w którym doszło do zdarzenia, nie sposób doszukiwać się jakichkolwiek zaniedbań czy nieprawidłowości. Przeprowadzone oględziny, jak i dokumentacja fotograficzna wykonana w dniu wypadku, nie pozostawiły wątpliwości, iż drzwi wejściowe do budynku były dobrze oznaczone poprzez zamontowany na nich uchwyt i naklejki. Do drzwi tych prowadziły schody. Natomiast za szybą, w którą uderzył się powód, znajdował się klomb z ziemią. Próba wyjścia w takiej sytuacji przez okno z pewnością nie była spowodowana utrudnionym rozpoznaniem wyjścia, a uzasadnia ją jedynie brak należytej uwagi powoda i być może pośpiechem.

Powód sam przyznał, iż wielokrotnie bywał w budynku (...) SA i nie wskazał, jakoby miał wówczas trudności z jego opuszczeniem. Ponadto około 15 minut przed wyjściem z budynku powód wchodził do niego. Nie powinien mieć zatem problemu w odpowiednim zidentyfikowaniu drzwi i układu przedsionka.

Niezasadne są twierdzenia strony powodowej, jakoby powód naruszył § 304 (1. Przeszklenie okien połaciowych, których krawędź jest usytuowana na wysokości ponad 3 m nad poziomem podłogi, świetlików oraz dachów w budynkach użyteczności publicznej i zakładów pracy, powinno być wykonane ze szkła lub innego materiału o podwyższonej wytrzymałości na uderzenie.2. Okładzina szklana ścian zewnętrznych budynku wysokiego i wysokościowego powinna być wykonana ze szkła o podwyższonej wytrzymałości na uderzenia, tłukącego się na drobne, nieostre odłamki.) i § 295 (Skrzydła drzwiowe, wykonane z przezroczystych tafli, powinny być oznakowane w sposób widoczny i wykonane z materiału zapewniającego bezpieczeństwo użytkowników w przypadku stłuczenia.) rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (t.j. Dz.U.2015.1422). Z przytoczonego wyżej brzmienia § 304 wynika, iż dotyczy on wysoko usytuowanych okien, świetlików i dachów (ust.1) oraz budynków wysokich i wysokościowych (ust. 2), a zatem nie ma zastosowania do budynku, w którym doszło do zdarzenia. Natomiast § 295 mówi o oznakowaniu i wykonaniu skrzydeł drzwiowych, podczas gdy szyba, o którą uderzył się powód, nie była elementem drzwi, tylko okna. Drzwi wejściowe do budynku były zaś prawidłowo oznakowane.

Fakt późniejszego umieszczenia na szybie pasów nie oznacza, iż podmiotowi zajmującemu budynek można przypisać winę w chwili wypadku, kiedy takich oznaczeń nie było. W interesie takiego podmiotu jest bowiem zapobieganie wszelkim szkodom, nawet jeżeli do ich powstania nie doszło z jego winy. Działanie takie należy ocenić jako racjonalne i nie sposób traktować go jako przyznania racji twierdzeniom powoda.

Jednocześnie należy podkreślić, iż wypłata przez pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia w ramach postępowania likwidacyjnego nie odbiera ubezpieczycielowi prawa do kwestionowania zasady odpowiedzialności w toku procesu. Nawet bowiem zakwalifikowanie wypłaty przez ubezpieczyciela na rzecz poszkodowanego części kwoty na etapie przedsądowym jako tzw. uznania właściwego długu (por. wyrok SN z 23 lipca 2014 r., V CSK 512/13) powoduje jedynie modyfikację w rozkładzie ciężaru dowodu, obciążając pozwanego obowiązkiem wykazania braku podstaw odpowiedzialności w razie jej kwestionowania. W niniejszej sprawie zaś pozwany poprzez podjęcie stosownej inicjatywy dowodowej (wniosek o przeprowadzenie oględzin miejsca zdarzenia) wykazał, iż nie sposób ubezpieczonemu podmiotowi przypisać winy, co wyklucza jego odpowiedzialność na gruncie art. 415 k.c.

Reasumując powództwo należało oddalić z uwagi na brak winy po stronie ubezpieczonego podmiotu. Poza wskazanymi przez pełnomocnika powoda przepisami rozporządzenia, brak jest innych regulacji dotyczących tego typu budynków użyteczności publicznej, poza regulacjami wynikającymi z prawa budowlanego. Te zaś, jak wskazywał pozwany, doprowadziły do odbioru budynku i dopuszczenia go do użytkowania przez organa nadzoru, które nie dopatrzyły się żadnych nieprawidłowości. Gdyby powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, twierdził że odbiór był nieprawidłowy, a budynek wykonany niezgodnie z zasadami sztuki, winien był przejawić stosowną inicjatywę dowodową w tym kierunku.

Reasumując, nie każdy wypadek losowy musi skutkować odpowiedzialnością innego podmiotu za to zdarzenie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powoda kosztami przegranego przez niego w całości procesu. Sąd wziął pod uwagę sytuację majątkową powoda, częściowo zwolnionego od kosztów sądowych. Ponadto należało uwzględnić, iż powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności zgłaszanych przez siebie roszczeń, zważywszy na niewątpliwe szkody doznane przez niego na skutek wypadku i postawę ubezpieczyciela, który w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił mu część roszczenia, a zasadę swojej odpowiedzialności zaczął kwestionować dopiero na etapie postępowania sądowego.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.